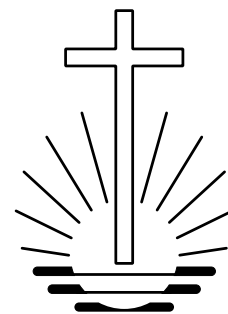


# Nasza Rodzina



czasopismo kościoła nowoapostolskiego





## Pokarm dla duszy

**D**o domu Bożego przychodzimy po to, aby mieć społeczność z Trójjedynym Bogiem, dostąpić łaski, przyjąć pokarm dla duszy i słuchać Słowa Bożego. Do tego konieczne jest, aby nie dać się od tego odwrócić przez ziemskie sprawy. Chcemy koncentrować się na tym, co daje Bóg, otwierać nasze serce i brać wszystko, co pochodzi z góry, od Pana.

Przypadkowo zajmowałem się słowem proroka Jeremiasza: „Ilekcroć pojawiały się Twoje słowa, pochłaniałem je; Twoje słowo było mi rozkoszą i radością mojego serca...”. W innych przekładach biblijnych jest mowa: „Gdy się znalazły mowy Twoje, zjadłem ich...” lub „Słowo Twoje było moim pokarmem, ilekcroć je przyjmowałem”. Kiedykolwiek prorok natykał się na Słowo Boże, oczywiście wtedy nie działo się to na nabożeństwach, tak jak dziś, ale kiedykolwiek nadarzała się okazja słuchać Słowa Bożego, wtedy, jak sam powiedział, je pochłaniał, przyjmował, czy zjadał. Słowo było rozkoszą jego serca i go uduchowiało.

To też dziś jest radą dla nas wszystkich. Kiedy słuchamy Słowa Bożego, wtenczas niech nie jest to tak, jakbyśmy słuchali wykładu, czy jakiejś relacji, lecz przyjmujemy, pochłaniajmy Słowo Boże. Kto czyta pasjonującą książkę, ten ją „pochłania”, ponieważ jeszcze nigdy o tym nie czytał. Zostaje wprowadzony w zupełnie inny świat, który go zniewala. To najczęściej mówi się nie o Biblii... A co odczuwamy słuchając Słowa Bożego? Ono pochodzi z zupełnie innego świata, ono pochodzi z tronu Bożego, jak jest obiecane, że cokolwiek Duch Święty usłyszy, o tym będzie mówił. To nas wprowadza w zupełnie inny świat. Pozwólmy się tam wprowadzić. Zniewólmy się tą atmosferą, tak że nie będziemy już chcieli stamtąd wyjść.

Słowo Boże zawsze ma być pokarmem naszej duszy – nie tylko wtedy, kiedy służy apostoł okręgowy, ale również wtedy, kiedy kapłan stoi za ołtarzem, kiedy jest całkiem skromne nabożeństwo. Zanurzajmy się w tę Bożą atmosferę, aby Słowo Boże pochodzące ze wspaniałości było naprawdę pokarmem duszy, z którego będziemy mieli pokój i radość.

(Z nabożeństwa Głównego Apostoła)

Ratusz z zegarem wieżowym na Plaza de Mayo w Buenos Aires





Główny Apostoł Wilhelm Leber z apostołami okręgowymi i apostołami w pokoju dla służb



Historia Kościoła Nowoapostolskiego w Argentynie wzbogaciła się o znaczącą datę: w niedzielę 5 listopada 2006 r. Główny Apostoł Wilhelm

Leber podczas nabożeństwa w kościele centralnym w Buenos Aires przeniósł w stan spoczynku apostoła okręgowego Maria Fiore, a także ustanowił nowego apostoła okręgowego. Został nim dotychczasowy apostoł okręgowy pomocniczy Norberto Ruben Batista. Ponadto Główny Apostoł ustanowił apostoła Carlosa Granję apostołem okręgowym pomocniczym.

## Główny Apostoł w Buenos Aires - Argentyna

Apostoł okręgowy Mario Fiore prowadził Kościół terytorialny Argentyna od 1992 roku. W okresie jego urzędowania Kościół zyskał bardzo duże uznanie publiczne w Argentynie. Dziś zalicza się do 20 znanych Kościołów w tym kraju. Liczba wiernych w Argentynie, Chile, Paragwaju i Urugwaju wzrosła ze 160 do ponad 240 tysięcy. Ponadto zostało wybudowanych około 160 nowych kościołów.

„Apostoł okręgowy Mario Fiore jest osobistością wiary, miłościwym i konsekwentnym przewodnikiem i roztroptym mężem Bożym”. Tymi słowami ze wzruszeniem w głosie Główny Apostoł Leber w serdeczny sposób wyróżnił dotych-

czasową pracę przechodzącego w stan spoczynku apostoła okręgowego. Dodał przy tym, że „wpisuje się do jednego szeregu ze swoimi poprzednikami, apostołami okręgowymi Martonem i Bianchi.

Nowemu apostołowi okręgowemu Batiście Główny Apostoł życzył wiele radości, mądrych decyzji, serca pełnego miłości i konsekwentnego działania. Nabożeństwo transmitowane było do zborów w Argentynie, Chile i Urugwaju. Poza tym następnego dnia w wielu zborach odbyła się retransmisja nabożeństwa. Ogółem ponad 50 000 braci i sióstr skorzystało z nabożeństwa Głównego Apostoła, w którym też udzielone były sakramenty dla umarłych.

**„A gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie. Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem, objawię się wam – mówi Pan – odmienię wasz los i zgromadzę was ze wszystkich narodów i ze wszystkich miejsc”.**

– Jeremiasza 29, z 13. 14 –



Umiłowani bracia i siostry, nadszedł dzień, na który długo czekaliśmy – mamy nabożeństwo dla umarłych. Wiele się modliliśmy z głębokim współczuciem za niezabawione dusze na tamtym świecie. Dziś przechodzi też w stan spoczynku apostoł okręgowy Mario Fiore. Działał z błogosławieństwem i był dla nas wielkim przykładem. Dziękujemy mu z całego serca. Na pewno zauważyliście, że moja znajomość języka hiszpańskiego jest ograniczona. Dlatego chciałbym dodać tylko jedno zdanie, aby dać wyraz moim uczuciom: Miłuję was wszystkich i raduję się, że we wspólnocie z wami mogę przeżyć ten dzień. Niechby Pan darował ze swojej obfitości i uczynił nas błogimi. Niechbyśmy też byli gotowi całym sercem wstawić się za

tamtym światem i być błogosławieństwem dla tych, którzy są niezabawieni. Nasze myśli w sposób miłościwy kierujemy także do tych, którzy w wierze odeszli przed nami. Przez chwilę myślę o Głównym Apostole Streckeisenie, który powołał apostoła okręgowego Maria Fiore na urząd apostoła. Główny Apostoł Streckeisen niech będzie wymieniony za wszystkich, którzy w wierze przeszli na tamten świat. Jesteśmy przekonani, że są pośród nas, żeby wspólnie z nami przeżyć uroczystość miłosierdzia.

Przeczytałem słowo biblijne, które wskazuje na to, co dziś ma się dokonać. Pragnęłam duszom ma odmienić się los, mają być wyprowadzone z więzień tamtego świata i przyprowadzone do ołtarza, aby przyjąć sakramenty i uzyskać błogość, aby w poko-



ju i radości mogły czekać na dzień, w którym Pan dokończy swoje dzieło.

W słowie jest mowa: „A gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie. Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem, objawię się wam – mówi Pan – odmienię wasz los i zgromadzę was ze wszystkich narodów i ze wszystkich miejsc”.

To słowo skierowane było do ludu izraelskiego żyjącego na obczyźnie. Prorok wskazał, że Pan zgromadzi ten lud i przyprowadzi z powrotem.

Dziś także ma miejsce „akcja zgromadzania”. Pan chciałby i dziś zgromadzać, czyli zebrać swoją oblubienicę spośród wszystkich narodów. Zgromadza ją tu w doczesności i tam w wieczności. Wielka akcja zgromadzania. Pan chciałby zgromadzić i przygotować swój lud, a gdy ta praca





zostanie zakończona, wtedy pośle swego Syna, aby zabrał oblubienicę.

Pan więc chce zgromadzać. Pytanie jednak brzmi: Czy my chcemy dać się zgromadzić? Pan się nie narzuca, lecz proponuje. Syn Boży w swoim czasie powiedział na temat Jeruzalem: „Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamieniujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ileż to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz zgromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście!”. (Ew. Mateusza 23, 37) Moi mili bracia i siostry, niech takie słowa nigdy nie będą do nas skierowane. Dajmy się zgromadzić, wykazujmy wierność Panu, dopomagajmy, aby dzieło Boże zostało dokończone.

To słowo słyszalne jest też na tym świecie. Niektórzy są gotowi

pójść za Bożym wezwaniem. Wszyscy, którzy szukają Pana, znajdą Go. To jest treść tego słowa. Ważne jednak jest jeszcze coś, a mianowicie: „Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem, objawię się wam”.

Połowiczność przed Panem nic nie znaczy. Trzeba do niego przyjść z całym sercem i Go też z całym sercem szukać. Dopiero wówczas można Go znaleźć. Kto tylko w sposób połowiczny szuka Pana, ten w rzeczywistości nigdy Go nie doświadczy. Pozwólcie, że wyjaśnię to na kilku przykładach z Pisma Świętego:

Do Jezusa przyszła kiedyś chorowita kobieta i dotknęła skraju Jego szaty. Z tym czynem wiązała swoją całą wiarę, tak że od Pana wyszła moc, co też odczuł. Przekonany jestem, że ta kobieta całym sercem pragnęła zaz-

nać uzdrowienia; z tego też powodu wyzdrowiała. (por. Ew. Marka 5, 25-34) Myślę też o grzesznicy, która przyszła do domu faryzeusza, u którego Pan Jezus był w gościnie. Całowała nogi Jezusa, maściła je i czyniła wszystko, aby pokazać swoją miłość. Ta kobieta miłowała całym sercem i pokazała też swoje całe serce Panu. Z tego też powodu Pan obdarzył ją łaską i mogła odejść w pokoju. (por. Ew. Łukasza 7, 36-50)

Istnieją też inne przykłady. Myślę o bogatym młodzieńcu, który co prawda mógł powiedzieć, że przestrzegał przykazań od młodości swojej, ale gdy Pan do niego powiedział: „Sprzedaj wszystko, co tylko masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, a potem przyjdź i naśladuj mnie”, to się zasmucił. (por. Ew. Łukasza 18, 22.



23) Nie szukał Pana całym sercem. Część jego serca był zamknięta. Dlatego też spotkanie z Panem nie przyniosło żadnych skutków. Myślę też o faryzeuszu z podobieństwa Jezusa, który wstąpił do świątyni i modlił się tymi słowami: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, rabusie, oszuści, cudzołóżnicy albo też jak ten oto celnik”. (Ew. Łukasza 18, 11) W istocie wcale nie szukał łaski, ponieważ był przekonany, że robi wszystko dobrze. Wyszedł ze świątyni takim, jaki wszedł. Podczas gdy celnik, który uderzył się w pierś i powiedział: „Boże, bądź miłosierny dla mnie grzeszniego”, (por. Ew. Łukasza 18, 9-14) wyszedł usprawiedliwiony.

Te przykłady pokazują jednoznacznie, że gdy szuka się Pana całym sercem, to też On się objawia. Gdy jednak w sercu ma się jeszcze inne myśli i nie szuka się Pana całym sercem, wtedy nie ma się nic. Pan błogosławi w sposób pełny albo wcale.

To skłania do poważnego zastanowienia się: Czy szukam Pana całym sercem? To pytanie jest też decydujące dla dusz z tamtego świata. Czy są świadomi swoich grzechów, swojej winy, czy całym sercem szukają pojednania i odpuszczenia? Czy całym sercem wierzą, że Jezus Chrystus umarł także za nich, i że dziś urząd apostołski jest dany do zbawienia dusz?

Przekonany jestem, że dla niejednej duszy nie jest to wcale takie proste. Widzimy ludzi, którzy podczas wojen w sposób brutalny zostali pozbawieni życia. Miało to miejsce w Ameryce Południowej. Inni znowu odeszli z powodu choroby. Niejeden przeszedł rozgoryczony na tamten świat. Nie jest więc rzeczą oczywistą, że wówczas takie dusze szukają Pana całym sercem. Niejeden nie potrafi się pogodzić z tym, że na ziemi doznawał niesprawiedliwości. Dopiero gdy takie dusze są w stanie z całego serca odpuszczać, z całego serca szukać łaski, z całego serca wierzyć, dopiero wtedy mogą zaznać pomocy. Kto wierzy w sposób połowiczny i nie pragnie Pana, ten nie może zyskać błogości i zbawienia.

Słowa „całym sercem” dotyczą także nas. Dopomagajmy całym sercem w rozwoju dzieła Bożego. Całym sercem się módlmy i wstawiajmy za tymi, którzy potrzebują pomocy. Nie tylko sporadycznie, gdy sobie przypomnimy, że niebawem nadejdzie nabożeństwo dla umarłych. Nasze modlitwy są skuteczne tylko wtedy, gdy modlimy się całym sercem. A pomoc może być udzielana tylko wtedy, kiedy współczujemy całym sercem. To jest poselstwo, które zawarte jest w słowach: „Gdy mnie będziecie szukać całym sercem, objawię się wam”.

Rozmawiałem już z braćmi i siostrami, akurat mi się to przypomina, którzy się pytali: „Dlaczego nie mamy błogosławieństwa?”. Oczekiwali, że Bóg im pomoże w określony sposób, ale stało się inaczej niż myśleli. Wówczas może już dojść do rozgoryczenia: Dlaczego nie ma błogosławieństwa? Budzi się we mnie pytanie: Czy szukano Pana całym sercem? Czy całym sercem składano ofiary? Czy całym sercem starano się służyć Panu? Połowiczność nic nie daje, trzeba zaangażować całe serce.

Nasze słowo biblijne skłania mnie do poruszenia jeszcze jednej szczególnej myśli. Wasz apostoł okręgowy przechodzi dzisiaj w stan spoczynku. To słowo pasuje do niego, ponieważ służył całym sercem. Jako takiego właśnie go poznałem, jako takiego także go przeżywaliście. Dlatego też w przyszłości pozostanie błogosławionym sługą Bożym. Zawsze całym sercem i z szacunkiem spoglądał na Głównego Apostoła. Nigdy nie było u niego powątpiewania. Miłował was całym sercem i nadal miłuje. Przewodniczył wam całym sercem oraz z wielką mądrością i mocą. Moi mili weźmy go sobie za przykład i również całym sercem uczynmy to, co należy do nas.

Do dusz z tamtego świata kieruję wezwanie: Kto szuka Pana całym sercem, temu się objawi, a w ślad za tym dopełni się piękne przyrzeczenie: „Odmienię wasz los”. Oznacza to, że zniewoleni przez duchy osiągną wolność i znajdą łaskę przed Panem. Wszystkim życzymy, aby znaleźli pokój. Wówczas i ten dzień przyczyni się do dokończenia dzieła Bożego. Pan chce zgromadzić swój lud ze wszystkich miejsc, zarówno z tego, jak i z tamtego świata. Czy to nie jest doniosłe poselstwo? Czy nie jest to radością, że możemy to przeżywać? Radujmy się z tego całym sercem i całym sercem bądźmy wdzięczni.





Apostol okręgowy Mario Fiore w ostatnim nabożeństwie przed przejściem w stan spoczynku

Andy Argentyńskie



## Nasz Pan przyjdzie!

Gdy przedłożono mi prośbę o napisanie tego listu, to miałem na uwadze moje przejście w stan spoczynku. W takiej sytuacji budzi się tyle myśli i słów, że nie wystarczyłoby papieru, żeby przelać to wszystko, co porusza się w sercu.

Po pierwsze chciałbym powiedzieć, że dziękuję Panu za jedność z moimi apostołami i za pewny grunt w urzędzie Głównego Apostoła, jaki mogłem doświadczać. Stale głęboko porusza mnie znana pieśń: „Nal amparo de la roca salvo estoy...!”. (Pod ochroną opoki jestem bezpieczny) Chciałbym też podziękować wielu tysiącom braci i siostr, którzy dopomogli, aby powierzone „talenty” zostały podwojone.

Przed ostatnim wielkim nabożeństwem dla młodzieży z udziałem około 10 000 młodych braci i siostr, wzbudziła się we mnie myśl, aby do ich serc wpisać słowa: „Nasz Pan przyjdzie!”. To przekonanie prowadzi i kieruje nami w naszym życiu i jest motorem wszystkiego, co czynimy w dziele Bożym.

Chciałbym posłużyć się słowami Apostoła Pawła: „Dobry bój bojowałem, biegu dokonałem, wiarę zachowałem; a teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu da Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, lecz i wszystkim, którzy umiłowali przyjście Jego”. (2. Tymoteusza 4, 7. 8) „Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska Jego okazała mi nie była daremna, lecz daleko więcej niż oni wszyscy pracowałem, wszakże nie ja, lecz łaska Boża, która jest ze mną”. (1. Koryntian 15, 10) W trakcie 29 lat pełnienia urzędu apostoła ani razu z powodów zdrowotnych nie musiałem odwołać podróży lub nabożeństwa ze świętym pieczętowaniem. Za to z serca dziękuję Bogu. Była to Jego łaska, która we wszystkim cudownie kierowała.

Na początku mojego działania jako apostoła niespodziewanie odwiedziłem pewien zbór. W tamtym nabożeństwie zostało ochrzczone i pieczętowane dziecko. Zapiisałem sobie imię tego dziecka, a kartkę włożyłem do kieszeni

marynarki. Po wielu latach ku mojej radości dowiedziałem się, że tamta dusza do dziś wiernie naśladuje Pana.

Podczas ostatniego świętego pieczętowania, które przeprowadziłem, powiedziałem do wiernych: Gdy po pewnym czasie będę się pytał o was przyszłego apostoła okręgowego, to życzyłbym sobie usłyszeć odpowiedź: Oni trwają w wierze. Przy tej okazji wspomniałem też słowa: Wierność, to nie bierność i chroni przed zgubą. Wiernie naśladownictwo jest jedną z najpiękniejszych cnót wiary, jaką możemy wykazywać jako niedoskonali ludzie.

Mario Fiore

**Apostol okręgowy Mario Fiore** urodził się 16 stycznia 1937 roku. Apostołem został ustanowiony 11 grudnia 1977 roku. Jako apostoł okręgowy prowadził Kościół terytorialny Argentyna od 12 kwietnia 1992 r. do 5 listopada 2006 r. Obszarem jego działania poza Argentyną były takie kraje, jak: Chile, Paragwaj i Urugwaj. Przez kilka lat obsługiwał również niektóre prowincje Brazylii.

W pierwszej części artykułu na temat nauki o Trójcy Bożej zajmujemy się jej treścią i rozwojem na podstawie wskazówek staro- i nowotestamentowych, a także podwalinami tej nauki.

# Trójca Boża

– część pierwsza –

## Wprowadzenie

Ojciec, Syn i Duch Święty to jeden Bóg. Poznanie, że Bóg od wieków jest w Trójcy jedyny zawdzięczamy Jego samoobjawieniu<sup>1</sup> się w dziejach zbawienia. W czasach starotestamentowych objawia się Ojciec, podczas gdy Syn i Duch Święty działają jeszcze skrycie. Dopiero z chwilą uciłowienia, śmiercią i zmartwychwstaniem Syna Bożego oraz zesłaniem Ducha Świętego Bóg objawił się jako Trójca.

W Nowym Testamencie samoobjawienie się Boga jako Ojca, Syna i Ducha Świętego dalece przewyższa wszelkie wcześniejsze objawianie się Boga, jakie miało miejsce na Synaju wobec Mojżesza. Poznanie, że Bóg jest w Trójcy sprawia Duch Święty, który wprowadza we wszelką prawdę. (por. Ew. Jana 16, 13)

## Objawienie Boga jako Ojca, Syna i Ducha Świętego

Samoobjawienie Boga w dziejach tworzy podstawę nauki o Trójcy<sup>2</sup>. Bóg działa i objawia się jako Stworzyciel, jako Zbawiciel i Odkupiciel, i jako Stwórca tego, co nowe. W życiu Jezusa, przy Jego chrzcie, przemienieniu, ukrzyżowaniu, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, a także podczas zesłania Ducha Świętego w Zielone Świątki Bóg obwieszcza swoją Trójjedyną istotę: On jest Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

## Wskazówki na Trójcę Bożą w Starym Testamencie

Wskazówki na działanie Trójjedynego Boga znajdujemy już w dziejach stworzenia.

(1. Mojżeszowa 1, 1-31; 2, 1-4) „Duch Boży unosił się nad powierzchnią wód”. (1. Mojżeszowa 1, 2) „Uczyńmy człowieka na obraz nasz, podobnego do nas...”. (1. Mojżeszowa 1, 26) W oryginale hebrajskim mowa jest o Bogu w

liczbie mnogiej, „Elohim”, co w świetle ewangelii należy rozumieć, że mowa jest o Trójcy Bożej.

Podobnie o działaniu Trójcy Bożej można wywnioskować z błogosławieństwa Aaronowego w 4. Mojżeszowej 6, 24-26: „Niech ci błogosławi Pan i niechaj cię strzeże; niech rozjaśni Pan oblicze swoje nad tobą i niech ci miłościw będzie; niech obróci Pan twarz swoją ku tobie i niech ci da pokój”. W trójkrotny sposób Pan błogosławi ludziom i trzy razy przedstawia się, że to On (Pan) czyni. Tym samym poświadcza swoją Trójjedyną.

Trójkrotne uwielbienie Boga przez anioła podczas wizji powołania proroka Izajasza niektórzy starokościelni teolodzy również postrzegają jako wskazówkę na Trójcę Bożą: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów! Pełna jest wszystka ziemia chwały Jego”. (Izajasza 6, 3) W tym przypadku podobnie jak przy sformułowaniu błogosławieństwa trójkrotnie zostaje powtórzone słowo „święty” w odniesieniu do istoty Bożej.

## Wskazówki na Trójcę Bożą w Nowym Testamencie

W Nowym Testamencie nie znajdziemy sprecyzowanej nauki o Trójcy, ale przekazy i sformułowania, które uwidaczniają działanie Trójcy Bożej w dziejach zbawienia.

Przykład mówiący o obecności Trójcy Bożej znajdujemy już na początku publicznej działalności Jezusa. Podczas chrztu Ojciec i Duch Święty poświadczają posłannictwo Syna Bożego jako człowieka: „I zaraz, kiedy wychodził z wody, ujrzał rozstępujące się niebiosy i Ducha nań zstępującego jako gołębicę. I rozległ się głos z nieba: Tyś jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem”. (Ew. Marka 1, 10. 11) Syn Boży działa więc w jedności z Ojcem i z



Duchem Świętym. W następstwie tego wszyscy ewangeliści podkreślają, że Jezus jest napełniony Duchem Świętym i w stałym powiązaniu z Ojcem, z którego polecenia działa.

Ojciec, Syn i Duch Święty wymienieni są również w poleceniu chrztu, którego Jezus Chrystus przed wniebowstąpieniem udzielił swoim apostołom. (por. Ew. Mateusza 28, 18. 19) Przytoczenie trzech imion: Ojciec, Syn i Duch Święty pokazuje, że chodzi o trzy osoby - hipostazę (personifikacja trzech istot Bożych).

Jezus Chrystus jest Synem Bożym występującym w uniżeniu. Na ziemi był jako prawdziwy Bóg i jako prawdziwy człowiek. Jako prawdziwy człowiek jest stworzeniem, a na tej płaszczyźnie pomiędzy nim a Ojcem istnieje stosunek Stwórcy i stworzenia. To jest jednak tylko jedna Jego strona, a drugą jest boskość Jezusa Chrystusa. Co to oznacza w całej doniosłości, to uświadamiają sobie apostołowie i wierni dopiero po Jego zmartwychwstaniu.

Wypowiedź Jezusa Chrystusa zawarta w Ewangelii Jana na temat stosunku do Ojca staje się również zrozumiała dopiero w powiązaniu z nauką o Trójcy. W Ew. Jana 16, 28 Pan mówi: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca”. Ten ścisły i jednorazowy stosunek między Ojcem a Synem, o którym tu jest mowa jest podstawą nauki o równości istot Ojca i Syna. Podobnie treść „arcykapłańskiej modlitwy” mówiąca o jedności między Ojcem a Synem (por. Ew. Jana 17, szczególnie wersety 5, 22 i 23) świadczy o jedności Bożych istot Ojca i Syna<sup>3</sup>.

W „arcykapłańskiej modlitwie” zaznaczona jest jedność Ojca i Syna, zaś trzecia osoba boskości dochodzi do głosu w obietnicy, mówiącej o Pocieszycielu – Duchu Świętym. O związku Ducha Świętego z Ojcem i Synem mowa jest w Ew. Jana 14, 26.

W nowotestamentowych listach również zawarte są wskazówki dotyczące Trójcy Bożej. Występują w hymnach pochwalnych Bożej działalności zbawiennej albo w trójczłonowych sformułowaniach błogosławieństwa.

W 1. Koryntian 12, 4-6 znajdujemy następujące sformułowanie: „A różne są dary łaski, lecz Duch ten sam. I różne są posługi, lecz Pan ten

sam. I różne są sposoby działania, lecz ten sam Bóg, który sprawia wszystko we wszystkich”. Mowa tu jest zarówno o jedności Bożej, jak i o różnych spersonifikowanych objawieniach. Zbawienna działalność Boża zawiera wymowne wskazania na istotę Trójcy Bożej. Świadczy o tym wypowiedź z Efezjan 4, 4-6: „Jedno ciało i jeden Duch, jak też powołani jesteście do jednej nadziei, która należy do waszego powołania; jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest; jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich”.

Kolejną wskazówką na Trójcę Bożą są słowa błogosławieństwa: „Łaska Pana Jezusa Chrystusa i miłość Boga, i społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi”. (2. Koryntian 13, 13) Przy tym te słowa błogosławieństwa równocześnie pokazują, że czynów Trójjedynego Boga nie można przypisać wyłącznie konkretnej osobie Bożej. Łaskę, miłość i społeczność doświadczać można zarówno od Ojca, jak i od Syna oraz od Ducha Świętego. Wyznaniem wiary w Trójcę Bożą jest fakt, że tymi słowami błogosławieństwa, podanymi na koniec drugiego Listu do Koryntian, zawsze zostaje błogosławiony zbór na koniec nabożeństwa, a także to, że nabożeństwo rozpoczyna się w imieniu Trójcy Bożej.

W Nowym Testamencie słowem „Pan” określany jest zarówno Bóg Ojciec, jak i Jezus Chrystus. W ten sposób obaj wyznawani są jako Bóg. W konsekwencji zmartwychwstały Chrystus w czasach nowotestamentowych czczony jest jak Bóg Ojciec. Nie tylko o Bogu lub o Jezusie Chrystusie jest mowa jako o „Panu”, ale ten tytuł przypisywany jest też Duchowi Świętemu. (por. 2. Koryntian 3, 17)

<sup>1</sup> Samoobjawienie oznacza, że Bóg prezentuje ludziom swoją istotę jako Ojciec, Syn i Duch Święty. Odróżnieniem tego stanu są objawienia Jego woli, które dokonuje przez proroków i apostołów.

<sup>2</sup> Dziejowa działalność Trójcy Bożej jest podstawą pozwalającą poznać Trójjedność istoty Bożej. (Immanentność Trójcy, czyli fakt, że Bóg działa w postaci Trójcy, zarazem poświadcza, że jest Trójcą.)

<sup>3</sup> Ojciec i Syn mają identyczną Bożą istotę. Obaj są jednym Bogiem.

## Głos z tamtego świata

**N**a krótko przed nabożeństwem dla umarłych ponownie ogarnęło mnie uczucie, że niedostatecznie wykorzystałam czas na przygotowanie się na tę uroczystość i na modlitwy za zmarłych. Byłam na zakupach. Dwoje moich małych dzieci siedziało w rowerowej przyczepce. To jest zabawny widok i wielu ludzi zawsze się za nami ogląda i uśmiecha. Gdy stanęłam przed sklepem podeszła do mnie starsza kobieta i przyglądała się dzieciom. Wyjęłam ich z przyczepki i założyłam kłódkę na rower. W trakcie tych czynności nieznaną mi kobietą opowiadała mi, że też bardzo chciała mieć dzieci, ale krótko po wybuchu wojny jej mąż zginął i już nigdy nie wyszła za mąż. Po kilku życzliwych słowach pożegnała się, a ja załatwiałam swoje sprawunki. Wieczorem opowiedziałam mężowi o tej rozmowie i zapytałam, czy to przypadek, że zupełnie obca kobieta opowiedziała mi swoją historię życia na

kilka dni przed nabożeństwem dla umarłych. Może w ten sposób jej mąż szukał pomocy.

Z jednej strony chciałam w to wierzyć, ale z drugiej odczuwałam wątpliwości, że to tylko zbieg okoliczności, a ja robię z tego rzecz ważniejszą niż jest. Dlaczego dusza tamtego mężczyzny akurat tą drogą miałaby dać znać o sobie? Poprosiłam miłego Boga o słowo z Pisma Świętego, które miałoby mi wskazać, czy rzeczywiście mam być narzędziem do pomocy poprzez wstawiennictwo w modlitwach. Otworzyłam Biblię, a przede mną widniały słowa podtytułu 18 rozdziału Ewangelii Łukasza: „O proszącej wdowie”.

Niedowierzałam własnym oczom, co widziałam i czytałam. Już często i w różnych sytuacjach życiowych prosiłam miłego Boga o znak, ale takiego wyraźnego, jak ten, jeszcze nigdy nie miałam. Wdzięczna jestem Bogu, że tak jasno mi pokazał, gdzie i w jaki sposób mogę służyć pomocą.



## Nowe miejsce pracy

**Z**mieszanymi uczuciami Martyna czekała na chwilę, kiedy jej szef przejdzie na emeryturę, ponieważ jej wspólna praca układała się dobrze. Kto będzie jego następcą? Gdy dowiedziała się, że ma to być kolega, z którym trudno było się jej porozumieć, wtedy z uzasadnieniem spodziewała się tego,

co najgorsze. Rzeczywiście tak się stało. Klimat w pracy zmienił się drastycznie. Z ciężkim sercem Martyna każdego dnia wstawała do pracy. Jej nowy szef wyraźnie dawał jej do zrozumienia, że widziałby kogoś innego w swoim sekretariacie. Martyna stale prosiła w modlitwach Pana o pomoc.

Pomoc ta jednak początkowo wyglądała zupełnie inaczej niż to sobie wyobrażała. Jej nowy szef w końcu przeforsował w zarządzie zmianę. Inna

koleżanka zajęła jej miejsce, a ona jako pomoc dorazna pracowała w dwóch różnych działach. Chociaż z jednej strony się cieszyła, że już nie musi pracować dla tego człowieka, to jednak z drugiej strony bycie „dziewczyną od wszystkiego” też nie sprawiało jej satysfakcji. Czyżby miała to być uproszona pomoc Boża?

O swoich troskach porozmawiała ze swoim kapłanem. On ją pocieszył i powiedział, że być może nowa praca jednak będzie lepsza i piękniejsza niż poprzednia.

Martynie mimo wszystko nie podobały się nowe zadania. Na dodatek zachorowała i przez długi czas wcale nie mogła pracować. Gdy w końcu uzyskała zdolność do pracy, to tego samego dnia zaproponowano jej stanowisko sekretarki zarządu w nowo otwartym oddziale. Martyna nie mogła tego pojąć. Teraz rzeczywiście miała pracę, która była lepsza i piękniejsza od poprzednich, i w której czuła się szczęśliwa. Z wdzięcznością poznała, że Pan jednak dopomógł i przyznał się do słowa swego sługi.



# Afryka

## Demokratyczna Republika Konga: Materiały nauczania kościelnego

171 nauczycieli zajęć kościelnych otrzymało nowy materiał nauczania w postaci podręcznika: „Przyjdź Panie Jezu”. W dniu 11 października ub.r. w Kanandze biskupi Patrice Bantu (Kongo) i Christian Merli (Francja) przedstawili podręcznik oraz formę pracy z nowym materiałem. Wprowadzenie materiału do zajęć kościelnych w tym afrykańskim kraju związane było z koniecznością przetłumaczenia z języka francuskiego również na języki: tshiluba, suahili i otetela. Natomiast w trakcie przygotowywania jest wersja w języku lingala.



### Tanzania: Przejście w stan spoczynku

Apostoł okręgowy Richard Freund, z polecenia Głównego Apostoła, w dniu 30 września 2006 r. przeniósł w stan spoczynku biskupa Joela Charles'a Mwakisambwe. Biskup działał jako sługa Boży przez 19 lat, w tym 12 lat jako biskup.

## Demokratyczna Republika Konga: 450 kilometrów rowerem

Apostoł okręgowy Jean-Luc Schneider (Francja) w dniach 2-10 grudnia 2006 r. po raz trzeci odwiedził zachodnią prowincję Kasai. Na nabożeństwo dla sługów w Kanandze zaproszeni byli wszyscy apostołowie i biskupi ze wschodniej i zachodniej prowincji Kasai oraz wszyscy przewodniczący okręgów z 60 okręgów Kasai. Najdłuższą drogę do Kanangi mieli bracia z okręgu Dekese. Podróżowali rowerami 10 dni, aby pokonać 450 kilometrów. Podczas swej podróży apostoł okręgowy przeprowadził też nabożeństwa w zborze Katoga i w oddalonym o 120 kilometrów okręgu Cimbulu, gdzie obsłużył dwa zbory oraz przeprowadził seminarium dla sługów. Na zakończenie podróży służył jeszcze dla 1300 młodzieży w Kanandze. Wielką radość wzbudziła informacja apostoła okręgowego zapowiadająca odwiedzin Głównego Apostoła w lutym 2008 roku.

160 nowych rowerów dla sługów okręgowych z prowincji Kasai. Wśród braci na zdjęciu są również bracia z okręgu Dekese, którzy pokonali rowerami 450 kilometrów do Kanangi.



## RPA: Koncert dla policjantów

Szczególna publiczność zebrała się 7 października ub.r. na koncert w kościele w Silvertown (Kraj Przylądkowy). Zaproszeni byli wszyscy współpracownicy policji państwowej i miejskiej Kapsztadu. Zaproszenie wystosowane było przez apostoła okręgowego Noela Barnes'a i adresowane do każdej rodziny, a dotyczyło zarówno koncertu, jak i nabożeństwa niedzielnego.

Ofiarz w nowym kościele



Nowy kościół w Estancia Roque jest białym klejnotem w wulkanicznym krajobrazie



## Republika Zielonego Przylądka: Wyświęcenie kościoła

Apostoł Antonio de Jesus Rocha Semedo i biskup Marcelino Andrade Santos w 2006 roku wyświęcili nowy kościół dla zboru Estancia Roque na wyspie Fogo. W uroczystym wydaniu uczestniczyło 425 wiernych, w tym 29 gości. Apostoł służył słowem z 1. Królewskiej 8, 29. Obecni byli też przedstawiciele innych Kościołów, a także burmistrz i delegacja władz państwowych. Piętnaście wysp, z tego dziewięć zamieszkałych, wchodzących w skład archipelagu, leży u zachodnich wybrzeży Afryki na wysokości Senegalu i należy do obszaru działania apostoła okręgowego Armina Brinkmanna (Niemcy).

## Kanada/USA/Polska



Około 100 młodych braci i siostr przybyło na wyspę Luzon na Dzień Młodzieży z apostołem okręgowym pomocniczym Hebeisenem (2 od lewej)

### Kanada – Filipiny: Seminaria i Dzień Młodzieży

Podczas dwutygodniowego pobytu na Filipinach w dniach od 27 października do 12 listopada 2006 r. ewangelista Ralf Gramenz (Kanada) przeprowadził kilka seminariów w różnych prowincjach kraju. W nabożeństwach przeżył też entuzjazm rodzimych braci, z jakim służą Panu. Na zakończenie swej podróży uczestniczył również w Dniu Młodzieży na Luzon, który przeprowadził apostoł okręgowy pomocniczy Urs Hebeisen wraz z apostołem Timmy'm Gabrielem.

### Polska: Wspólnota młodzieży polsko – białoruskiej

W trzeci weekend października 2006 r. do Kosewa na Mazurach zjechała się nowoapostolska młodzież z Polski oraz grupa młodzieżowa z Białorusi. W sobotę czas upływał na wspólnej integracji, różnych atrakcjach sportowych i wspólnym polsko-rosyjskim śpiewie. Po obiadokolacji młodzież wraz z opiekunami zebrała się w świetlicy, gdzie odbył się pokaz zdjęć z krajowego Dnia Młodzieży, który miał miejsce w lipcu ub.r. w Krakowie oraz dwujęzyczna prezentacja dotycząca działalności charytatywnej Kościelnej Grupy Misyjnej. Punktem kulminacyjnym zjazdu młodzieży było niedzielne nabożeństwo, które biskup Waldemar Starosta przeprowadził słowem biblijnym z Ew. Łukasza 18, 41. Słowo to było piękną motywacją dla młodzieży z obu krajów do działania dla Pana. Nabożeństwo upiększał śpiew polsko-białoruskiego chóru. Po nabożeństwie wszyscy się pożegnali z nadzieją na kolejne spotkanie.

### Kanada: Koncert charytatywny w Scarborough

Wiele miesięcy trwały przygotowania 100 muzyków orkiestry i chóru do koncertu, który odbył się 11 listopada 2006 roku w Birchmount Collegiate. Dochód z koncertu przeznaczony był dla „Variety – The Children’s Charity”, znanej organizacji humanitarnej działającej na rzecz dzieci w kanadyjskiej prowincji Kolumbia Brytyjska. W koncercie, który zapowiadany był w prasie, jak i przez osobiste zaproszenia, wzięło udział ponad 600 słuchaczy.

### USA: Koncert świąteczny w historycznym kościele

Ponad 120 aktywnie muzykujących członków orkiestry i chórów z trzech okręgów Buffalo, Cleveland i Erie, 9 grudnia 2006 r., wykonało dwugodzinny koncert w Trinity Episcopal Church – historycznym kościele w Buffalo, pod tytułem: „Po prostu Boże Narodzenie”. Program zawierał pieśni świąteczne z okresu pięciu wieków. Z koncertem związana też była akcja zbierania datków na rzecz Hunter’s Hope Foundation, która zajmuje się badaniami chorób wczesnodziecięcych.



Rodzina Scott i ich dziecko pokładają nadzieję na rezultaty badań fundacji

Zdjęcie tytułowe: Przeniesienie w stan spoczynku apostoła okręgowego Maria Fiore (z prawej), ustanowienie apostoła okręgowego Batisty i apostoła okręgowego pomocniczego Granji

NASZA RODZINA czasopismo kościoła nowoapostolskiego; Wydawca: Administracja Centralna Kościoła Nowoapostolskiego w Polsce, PL 81-520 Gdynia; ul. Akacyjowa 50/50 A-B; tel.: (0-58) 621 9401; tel./fax: (0-58) 664 9288; e-mail: acnak@nak.org.pl; internet: <http://www.nak.org.pl>  
W sprawie otrzymywania czasopisma oraz innych publikacji i informacji o Kościele Nowoapostolskim prosimy zwrócić się do Wydawcy.

Wszelkie prawa zastrzeżone; Indeks 366579; Nakład do 4500 egzemplarzy.